



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

Pod kierunkiem  
P. TRZEBINSKIEGO

ADMINISTRACJA  
Częstochowa II-ga Aleja Nr. 43

1a stronie 4-ej.

Cena 3 kop.

codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 7—8 wieczorem.

IANIA

S.

L.

rajmy sprawę o-

ski  
i od  
gockiej.

złotników, sam przeznacza najcenniejsze drogie kamienie, a gdy korony gotowe, daje znać o tem przez Swego Pralata, księcia Sapiechę i wzywa, aby jak najszybciej po nie dążono.

Po uzyskaniu pozwolenia i załatwieniu formalności z Wysokimi Władzami Rządowymi, podążyli po Korony nasz delegat Pralat Max i Przeor OO. Paulinów o. E. Rejman wraz z przedstawicielami narodu.

Uroczystość koronacji odbędzie się dnia 22 maja w Św. Trójce. Dla biorących w niej udział Ojciec św. udzieli bogatych odpustów. Wzywam przeto gorąco mych Kochanych Djecezan, aby jak najtętniej podążyli na Jasną Górę, o ile im tylko zdrowie, wiek, zająć i środki pozwolą, i wzięli udział w tym publicznym hołdzie, który będzie oddany Najświętszej Maryi Pannie. Niech hołd ten będzie wspaniały, niech będzie obrazem tego tryumfu i chwały, jakim się Najświętsza Marya Panna cieszy w niebie u Syna. Niech hołd ten stokrotnie wynagrodzi zniewagę Jej wyrażoną.

Bądźmy naśladowcami ojców naszych, którzy gorąco i rzewnie miłowali Maryę! Na Jasną Górę, Djecezjanie Kochani! Prośmy tam Maryę gorąco za kraj nasz, sterany walką bratobójczą i krwią ociekły. Prośmy o ulżenie niedoli naszej, której tak wiele wśród nas; o rozpalenie świętego ognia wiary, co ją niejednemu lekkomyślnie zagasił w sercu swoim. Nie zapomnijmy nawet i o tych, co bluźnierczo noszą imię Maryi, a rozrywają Kościół Chrystusowy i Iżą tę drugą po Maryi Matkę naszą duchowną.

Dan w Włocławku  
d. 15 kwietnia 1910 roku.

Stanisław Biskup.

Arcybiskup Metropolita Warszawski,  
Wincenty Teofil Chościak  
Papież

wielebnemu duchowieństwu  
i wszystkim Wiernym Archidjeceji pozdrowienie w Panu i błogostawieństwo  
Pasterskie.

Radością wielką uradować ma Pan niezadługo serce nasze. Zbliża się bowiem niezwykle uroczystość na Jasnej Górze, dokąd co roku chodzący tysiącami, Wy, wszyscy chwalcy i czciciele Maryi, aby u stóp Królowej Niebieskiej brnąć umocnienie na duchu, pociechę w smutku i doświadczać na sobie tego, co już św. Jan Złotousty był powiedział, że „przez Maryę człowiek z odrzuconego staje się synem Bożym, z wroga — przyjacielem Jezusa, z umarłego — zmarły chwstał”.

Na Jasnej Górze w dniu Świętej Trójcy ma odbyć się powtórna koronacja Cudownego Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

Wiadomo Wam bowiem, że bezbożna ręka złoicyńcy zdarła ze Świętego Obrazu kosztowność, któremi pobozni ojcowie nasi go ozdobili, zerwała nadto też Korony, przysłane dwa blisko wieki temu przez ówczesnego Ojca Świętego, Klemensa Papieża XI-go.

Od pięciuset lat, od kiedy Obraz ten

Cudowny przebywa na naszej ziemi w Częstochowie, po raz wtóry doznaje on wielkiej zniewagi. Bo jak przed wiekami heretycy husyci go złupili i porąbali,—tak kilka miesięcy temu nieznanymi świętokradca zbezczeszczył go i znieważył.

Bóg dopuścił, że zbrodniarz bezkarnie targnął się na świętości nasze, bo postanowił Pan pokarać lud swój i pouczyć go jednocześnie. Karze Chrystus tem za ową bezbożność, która rozlewa się dziś szerokiem korymem po miastach i po wsiach polskich. Karze za niedowiarstwo, które w złych księżkach i w gazetach przewrotnych roznoszą Wam rzekomi przejaciele Wasi, a rzeczywici wrogowie świętej Wiary, Wam przez Ojców przekazanej. Dla grzechów wlec ludu Bóg rozgniewał się na mały czas; dlatego też przysłał na miejsce to świętego wzgarda (II Mach, V, 17.) Tym dopustem, którym do głębi poruszyły się serca Wasze, uczy Was Chrystus, że bezbożność owa wiedzie do bezczeszczenia świątyń i ańskich, do znieważania religii.

Dopuścił Bóg, że ręka złoicyńcy dokonała zbrodni. Ale, że „hojny jest Pan ku odpuszczeniu” (Izaj. IV, 7) i mocen ze zła ludzkiego wyprowadzić dobro,—tedy, zasmuciwszy Was, jako Sędzia sprawiedliwy — pocieszył, jako Ojciec miłosierny. Natchnął bowiem Papieża, Piusa X-go, że ten widomy zastępca Chrystusów, z mocy i woli Bożej, oraz w imieniu Bożem rządzący Kościołem świętym, ulitował się boleści naszej. I na pierwszą wieść o nieszczyściu, jakie nas spotkało, obwieścił, że nowe korony dla przyzoboczenia i uwielbienia obdarzonego Obrazu ofiarowuje.

W górę więc serca, Ludu katolicki! Matka Boża, Królowa Twoja, nanowo ukoronowaną zostanie.

Dzień ten pamiętny i drogi sercu nas wszystkich przypadnie, jak wspominaliśmy, w uroczystość Świętej Trójcy, 22 maja.

Na ten niebywały obchód zjadą Do stojni Księża Kościoła, Biskupi, przybędą zastępy kapłanów, popłyną tysiące ludu wiernego ze wszystkich stron i dzielnic Polskiego kraju.

Idź tedy, Ludu wierny, idź, zmocnij się, a wiedz i obacz, co masz czynić (III Król. XX, 22). Masz nienawidzić nieprawości, brzydzić się bezbożnością, a Zakon Pański młować. Podążaj tedy w licznych pielgrzymkach na ten dzień święty na Jasną Górę, a będziesz się rozkoszował w Panu i w Matce Jego, a będziesz chodził w świetle łask Bozych, w gorącu miłości dla Marii.

Wszyscy jednakże z Was udać się tam nie mogą, natomiast wszyscy, jak jeden mąż, winni w tym obchodzie uczestniczyć, jeżeli nie obecnością swą i czynnym udziałem, to przynajmniej myślą, sercem, modlitwą.

W tym więc celu rozporządzamy, aby w pamiętnym dniu owym, gdy poniosły obrzęd koronacji cudownego Obrazu Najświętszej Marii Panny Częstochowskiej odbywał się będzie na Jasnej Górze, po wszystkich świątyniach Archidjeceji naszej przed nabożeństwem dzwony rozbrzmiewały w ciągu pół godziny, aby kapłani sumę odprawili z wy-

święty ludowy!

## KORONACJA CUDOWNEGO OBRAZU.

bolecznictwa wśród mas najszerszych p. t. „Ogólne zasady pielęgnowania zębów i jamy ustnej”. Cena 5 i 10 k. Ządać w księgarniach! 20

## KORONACJA CUDOWNEGO OBRAZU.

Za „L'Osservatore Romano”, organem Watykanu podaliśmy w Nr. 107 „Gazety” tłumaczenie przemówienia Ojca Świętego w streszczeniu tego pisma.

Pragnąc, aby mowa ta Ojca Św., tchnąca takim afektem do nas, znana była czytelnikom naszym dosłownie, zwróciliśmy się telegraficznie do redakcji organu watykańskiego z prośbą o nadesłanie nam mowy in extenso. Po otrzymaniu podajemy ją w przekładzie możliwie ścisłym.

Po odczytaniu przez ks. arcybiskupa Bilczewskiego adresu nastąpiło

### Przemówienie Ojca Świętego.

„Dziękuję ci, czcigodny Bracie, za słowa miłości i synowskiego przywiązania, z którymi zwróciłeś się do mnie w imieniu swoim, episkopatu, kleru i całego narodu polskiego.

O ilem bolat nad strasznym świętokradztwem, którego się dopuszczono na cudownym Obrazie Matki Bożej w Częstochowie, o tyle teraz cieszę się, że to dało mi sposobność zobaczenia i powitania tutaj tego wybranego zastępu polskiego narodu.

Zaledwem się był dowiedział, że Polska płacze, postanowiem ofiarować od siebie korony Matce Najświętszej na miejsce tych, które był przestał jeden z moich poprzedników.

Boleję tylko, że moje ubóstwo nie pozwoliło mi złożyć daru tak wspaniałego, jaki zaofiarować przagnęło serce moje.

Gdyby to w mej mocy było, to bym cud uczynił, aby dar mój opowiadał i gorącemu mojemu nabożeństwu ku Bogarodzicy i mojej miłości dla narodu polskiego. Tymczasem daję to, na co się zdobyć mogło ubóstwo moje.

Błagam Najświętszą Pannę, by przebaczyła tym, którzy ją znieważyli, i przywiodła ich do pokuty; a

w narodzie całym, tak Sobie oddanym i tyle doświadczanym, roznięta ku Sobie jeszcze większe nabożeństwo i ulżyła ciężkiej doległości.

A teraz udzielam Wam wszystkim z całego serca Apostolskiego błogostawieństwa.”

### Oredzie Pasterskie.

w sprawie Koronacji Cudownego Obrazu  
Matki Boskiej Częstochowskiej.

Kochani Djecezjanie!

Przed kilku miesiącami zbrodnicze ręce targnęły się na obraz cudowny Matki Boskiej Częstochowskiej, Królowej Ziemi Naszej. Wieść o niesłychanym świętokradztwie z ust do ust podawana, lotem błyskawicy rozeszła się nie tylko po Polskiej ziemi, ale dotarła do krańców świata, a bólem i wstydem przepelniła serca ziomków naszych.

Wszyszcymy w pierwszej chwili nie chcieli tej wieści wierzyć, zdawało się nam, że nawet najbezbożniejszy złoicyńca zdradzałby i nie osmieliłby się targnąć na świątynię całej Polskiej ziemi, gdzie przykuta została miniona nasza chwała, bóle nasze i wspomnienia dni lepszych, gdzie ojcowie nasi, a może i my, ronili Izy smutku i słodkiej radości, gdzie Matczyna Najświętsza oroniła nas, krepila na duchu i rozsyłała błogostawieństwa swoje!

A jednak to prawda była! Bóg, którego wyroki niezbadane, dopuścił na nas smutek i hańbę tak wielką zapewne za grzechy, za obojętność naszą. Zbrodnia ta wstrząsnęła nami! Z każdej piersi zdał się wyrwać okrzyk: Matko nie opuszczaj nas!

Nasz głos usłyszał, Izy w orzech naszych świecące dojrzał wielki niolownik naszego narodu i wielki czciciel Najświętszej Marii Panny, Ojciec św. szczęśliwie nam panujący Pius X.

Na pierwszą wieść o tej zbrodni telegraficznie zawiadamia, tak spieszo Mu było ulagodzić nasz ból, że sprawi Matczynie Naszej koronę.

Do tego dzieła i daru prawdziwie królewskiego doбира najzdolniejszych

## KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI

Częstochowa, Rejall-cia, dom własny.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

Założony w roku 1887

WYKONUWA RZEZBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE I SZTUKATERJE.

Telefon Nr. 280.

RYDZEWSKI i S-ka

Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatrał. 13

TELEFON Nr. 1.

Instalacje: Oświetlenia elektrycznego, przenoszenia siły i prądu na odległość. Oświetlenia młynów, tartaków, fabryk. Kanalizacja, wodociągi, centralne ogrzewanie. Skład materiałów technicznych i elektrotech.

stawieniem Najświętszego Sakramentu w monstrancji, o ile możebne, przed obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, u-majonym kwiatami; w kazaniach zaś o-biasnili ludowi znaczenie tej wielkiej u-rzeczyści. Po sumie niech odmówią Litanję Loretańską, odpiewają Antyfo-nę: „Pod Twoją Obroną” wraz z mo-dlitwą za Ojca Świętego. Przybiercie nadto w dniu tym zielenią i kwiatami obrazy Matki Bożej po domach Wa-szych i polach, po drogach i cmentar-zach, aby Marię wychwalała ojczysta ziemia nasza.

Niech Ci, Ludu katolicki, te nowe, bogate i ozdobne korony Papieskie na świętym Obrazie Częstochowskim świe-cą, jako gwiazda promienna, która Cię poprowadzi do większej miłości Boga i Marii, do głębszej znajomości Kościoła Chrystusowego. Niech Ci one będą tar-czą swęć wszechlaskich napaści na Twą Wiarę wobac. A Matka Boża, Przenaj-świętsza Paniątka, niech roztacza nad Wami wszystkimi Swą przemożną o-piekę.

Dan w Warszawie, dnia 25-go kwietnia 1910 r.

† Wincenty.

Regens. kancelarji: *Ks. K. Bącskiewicz.*

## Wywłaszczenie.

Hakatyści z właściwą sobie zuchwa-łością wzywają rząd, aby rozpoczął o-statecznie pruskie dzieło wywłaszczenia Polaków z ziemi ojczystej. „Hamburger Nachrichten”, były organ przybojczy Bismarcka, wierne swoim tradycjom, rozpisują się w długich artykułach o bez-radności rządu obecnego względem Po-laków i w obelżywej formie wydrwiwają jego rzekomą uległość wpływom pol-sko-wiedeńskim. Rząd jednak milczeni-ownie odpowiada na wszelkie jego po-wadze ubliżające zarzuty.

Głębokie to milczenie pozbawia ha-katystów równowagi. Atoli oburzenie ich „patriotyczne” wzmogło się skutkiem artykułu, ogłoszonego w najpoważniej-szem czasopiśmie pruskim „Preussische Jahrbuecher” przez Delbruecka. Pisano tam bowiem o austrjackiej polityce pol-skiej i wskazano na błogie skutki łagodnej polityki austrjackiej względem Po-laków, polecając ten rozumny sposób polityki Prusom.

Hakatyści z „Hamburger Nachrich-ten” na czele twierdzą, że Delbrueck w swoich „Preussische Jahrbuecher” zwal-cza energicznie obecny system prze-ciwpolski—ze jednak nieraz sam ogła-sza artykuły, służące również celom o-ficjalnym. Przepuszczają więc, że ów artykuł o austrjackiej polityce polskiej jest zwiastunem zmiany obecnego kursu pruskiej polityki przeciwpolskiej. „Hamb. N.” zatem akademicznie „uzasadniają” niedorzeczność kierowania się względem Polaków w Prusich sposobem austr-jackim. Albowiem dzielnice polskie na kresach pruskich ważny stanowią punkt strategiczny dla całej Germanji. Więc trzeba go strzedz jak oka w głowie, nie cofając się przed żadnymi zarządze-niami.

W swoich artykułach „Habm. N.” zdążają do jednego celu: mianowicie gwałtownie usiłują rząd pruski skłonić do wywłaszczenia.

W podobny sposób i z tą samą ten-dencją cały szereg dzienników w szowi-nych rozpacza nad grożącym obecnie machinie antypolskiej niebezpieczeń-stwem.

Bezbarwne, ale wybitnie hakatystycz-ne np. „Berliner Neueste Nachrichten” widzą już nawet skutki zmiany dotych-czasowej polityki przeciwpolskiej wed-lug recepty austrjackiej i przepowiadają z tego powodu Prusom najczarniejszą przyszłość.

Wobec tego rodzaju argumentów cen-trowa „Köln. Volksztg.” stwierdza, że w istocie nie pruskiej polityki przeciw-polskiej tak nie potępią, jak właśnie ta smutna rzeczywistość, iż zarządzenia pruskie coraz więcej Polaków rozgorz-czają i wrogo przeciw Niemcom uspa-biają, podczas gdy w Austrii, dzięki tamtejszej rozumnej polityce, Polacy na-leżą do najpewniejszych zwioliów po-lytycznych i tworzą najsilniejszą partję i podporządkowaną.

**Pamiętajcie o wpisach Szkolnych.**

## Pêle - Mêle.

— Przebywający obecnie w Peters-burgu gubernator piotrowski szambel-an Jaczewski, miał dłuższą audjencję u prezesa Rady ministrów, Stołyputina.

— Wszyscy robotnicy polscy z Kró-łewstwa, zatrudnieni przy budowie kolei koło Bonn, otrzymali nakaz opuszczenia granic Prus w ciągu 24 godzin.

— Wielkie manewry angielskie na morzu Północnym udowodniły możli-wość zwycięstwa floty atakującej nad flotą broniącą wybrzeży brytańskich. Słabsza znacznie flota niebieska pod wodzą ks. Ludwika Battenberga zdobyła wejścia do Firth of Forth i zniszczyła nową stację okrętową w Rosyth. Flota silniejsza, broniąca dostępu, poniosła ciężkie straty, gdy flota niebieska straciła tylko jeden okręt.

— W Zórawnie w Galicji odbył się olbrzymi wiec wólciaństwa polskiego, spowodowany odezwą ks. biskupa Ban-durskiego o kanonizacji królowej Jad-wigi. Przemawiali: ks. prałat Trzpiński, ks. Zamazal, p. Antoni Skrzyński i inni. Uchwalono rezolucję, aby zwrócić się do Stołicy apostołkiej z prośbą o kanonizację królowej Jadwigi.

— „Times” donosi, że śledztwo, prowadzone w sprawie zamachu na ży-cie regenta Chin, wykryło, iż zamachu dokonała silna i rozgałęziona chińska organizacja polityczna, której celem jest zdetronizowanie dynastji mandzurskiej.

— Postwoje angielski, wybierający się z rewizją do Rosji, otrzymali za-wiadowanie, że związek Puryskiewi-cza „Archanioł Michał” przygotowuje przeciw nim ostre demonstracje.

— Pomimo szalonej agitacji, hakaty-ści w lożnaniu zdofali ubierać dotych-czas na fundusz Tanenberski zalecwie 9,100 marek.

## Mimoходом.

— 8 —  
Telefony.

Niestudnie zupełnie większość miesz-kańców naszego miasta uskarża się na telefony. Niestudnie, bo jest to wynalazek, który oddaje ludzkości znakomite, a rozliczne usługi.

Dzwoniąc, na przykład, na stację nie-co dłużej, niż dwie godziny, można nie-kiedy rozbudzić drzemającą właśnie tele-fonistkę, czym uchroni się ją od bury, jaką mogła by dostać od zjawiającego się nagle zwierznika.

Niemniejszą usługę może oddać tele-fon posiadającemu go, podczas napadu bandyckiego. Nie dlatego, żeby po-mógł on coś w sprowadzeniu pomocy, bo wiadomo, że nim się człowiek w normalnych warunkach dozwoni do sta-cji, może być kilka razy zabity, i z całą uroczystością pochowany, ale dlatego, że na mniej inteligentnych lub mniej zna-jących stosunki miejscowe bandytach, sam dźwięk dzwonka jest w stanie wy-wrzeć wrażenie magiczne.

W tym ostatnim wypadku można rów-nież zerwać telefon ze ściany i wpaść z nim na najbliższej stojącego a oślupa-łego bandytę, co napewno wywoła e-fekt niesłychany.

Telefon jest też bardzo wskazany dla ludzi, opanowanych ideą samobójstwa, zwłaszcza, jeżeli ci ostatni są krótko-żyjni, na nich bowiem dłuższe przeko-marzenie się z telefonistką może podzia-łać w ten sam sposób, jak kula rewol-werowa albo cjanek potasu.

Jak więc widzimy, telefony w różnych okolicznościach życia oddają ludzkości kolosalne usługi i, powtarzam, nie mają słuszności ci, którzy się na nie uskarżają.

—wski.

## KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś: ś. Katarzyny Senek. s. Marjana Lubomira.  
Jutro: 5 po W. s. Filipa i Jakoba, Apost. Lubomira.

Wschód słońca: godz. 4. m. 34.  
Zachód „ 7. „ 21.  
Przybyło dnia: „ 7. „ 13.  
Daty historyczne: 1309. Narodziny Kazimierza Wielkiego 1632. Zgon Zygmunta III w Warszawie

— Wycieczka Sodalicji.

Dziś wieczorem o godz. 9 i pół na-zwyczajnym pociągami przyjeżdża 2410 osób z Galicji, członków Sodalicji Ma-rjańskiej, aby złożyć hołd Królowej Ko-rony Polskiej. Z dworca drogi żelaznej goście udadzą się grupami pod prze-wodnictwem specjalnie delegowanych osób z łona tutejszej inteligencji do zaw-czasu przygotowanych mieszkań. Jutro zaś rano gremjalnie pielgrzymi udadzą się na Jasną Górę, aby się wypowia-dać i komunikować.

Następnie wspólne śniadanie w pa-ruko wystawowym, o godz. 2 po obiad w restauracji Jackowskiej. Wie-czorem również w Jackowskiej kolacja. Pozaatem goście mają zwiedzać Czę-stochowę, wyjeżdżają zaś w poniedziałek rano.

— Z Tow. Krajoznawczego.

W dniu dzisiejszym odbędzie się miesięczne posiedzenie Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w sali Towarzystwa lekarskiego (Aleja II Nr. 31) o godz. 7-jej wieczorem.

Porządek obrad następujący:

1. P. Jasiński, inżynier górniczy z Dąbrowy, wypowie pogadankę „O pło-dach kopalnianych kraju naszego” z pokazami. 2. Rozpatrzenie projektu wy-cieczek na miesiąc letnie. Wstępowolny na posiedzenie mają członkowie, ich rodziny oraz goście wprowadzeni.

— Z „Wiedzy.”

Zarząd T-wa Szerzenia Wiedzy ko-munikuje za naszym pośrednictwem, że obecni na ogólnem zgromadzeniu T-wa członkowie, będąc mylnie poinformowa-ni o nalezeniu do T-wa pani Andrzejew-skiej, wybrali ją na zastępcę członka Zarządu. Pani Andrzejewska członkiem „Wiedzy” nie jest, a zatem nie może wchodzić w skład Zarządu powyższego T-wa.

— Ułaskawienie.

Skazanym na karę śmierci, mieszkań-cem Częstochowy braciom Dziadziak i Kozanskiemu, generał-gubernator war-szawski zamienił karę śmierci na bezter-minowe ciężkie roboty.

— Zagadkowy wypadek.

Wczoraj na 144 wórcie z Często-chową w stronę Warszawy, maszynista pociągu towarowego, wychodzącego z Częstochowy o g. 10 m. 35 ujrzał le-żącego na szynach nieznanego jakie-goś człowieka. Kiedy pociąg zatrzyma-no, nieznamy szybko powstał i znikł w ciemnościach.

— Przy pracy.

Wczoraj po południu w warsztatach mechanicznych dr. z. W.-W., na st. Cz-estochowa pracujący przy reparacji pa-rowozu robotnik Gorgonjusz Pietrzykowski (lat 64) uległ obciążeniu wierz-chołką wskazującego palca u prawej ręki. Pierwszej pomocy udzielono mu w ambulatorjum kolejowym.

— Bójka.

W dniu wczorajszym wieczorem na rogacie warszawskiej w jednej z piwiarni wszczął się bójka pomiędzy siedzącymi za stołem gośćmi. Powipszy się, ko-łelży kielszowski poczęli rzucać w sie-bie butelkami, dzięki jednak interwen-cji przytomniejszych gości, przeciwni-ków uspokojono.

— Połtuczenie.

W dniu onegdajszym p-ni Elżbieta Krsak, przechodząc ulicą Fabryczną, upadła w rynsztok i boleśnie pokale-czyła sobie twarz i rękę. Poszwankowa-ną odwieziono do domu.

— Okradzenie jubilera.

Wczoraj w pociągu Nr. 19 pomi-ędzy stacjami Kuluszki a Skierniewice nieznanemu z nazwiska jubilerowi skra-dziono walizkę, w której znajdowało się: 14 zegarki złote damskie, 14 dewizek złotych, 18 zegarków złotych męskich i 22 zegarki srebrne. Stratę poszkodowa-ny oblicza na 9,000 rb.

— Z powodu świąt st. st.

Jutro z powodu świąt Wielkiejnocy st. st. wszystkie zakłady felcersko-fryzjerskie i golarskie przez cały dzień bę-dą zamknięte.

— Porzucony łup.

Nocy wczorajszej o godzinie 4 sto-jący na warcie strażnik zauważył przy zbiegu ulicy Mickiewicza i Dzikiej dwóch podejrzanych ludzi z zawiniątkami. Na widok policjanta, ludzie ci rzucili niesio-re przez nich rzeczy i zbiegli. W za-winiątkach znaleziono: 14 par różnego rodzaju, następnie większą ilość herbaty okru i papierosów.

Wszystkie te rzeczy pochodzą z kra-dzieży, popełnionej we wsi Ostrowy w pow. Częstochowskim.

— Wpływ zaliczeń kolejowych.

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów pospiesz-nych krajowych: 03739 03662 03741  
Nr. Nr. zaliczeń z frachtów bez-pośrednich: 06213 06247.

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów krajo-wych zwyczajnych: 35095 35101 35102 35140 35186 35213 35222 35238 35242 35247 35249 35250 35254 35256 35262 35263 35274 35279 35288 35301.

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów bezpo-srednich: 47902 48003 48291 49710 49782 49966 00085 00173 00198 00274 00300 00317 00347 00383 00412 00486 00618.

— Obostrzenie.

Jak wiadomo, istnieje prawo, że po-pisowizydy, którzy nie stają do super-wizji we właściwym czasie, placą karę 300 rb., ściągana od rodziców lub ro-dzeństwa kręganą. Niedawno nastąpiło wyjaśnienie senatu, obostrzające rozmiary stosowania tej kary. Według bo-wiem tego wyjaśnienia, ulgi praktyko-wane dotąd, nie będą nadal stosowane ponieważ senat orzekł, że w jednym tylko wypadku rodzina nie płaci tych 300 rb. Mianowicie wtedy, gdy poborowy stanął do superwizji, został przy-jęty do wojska, a potem uciekł. W ta-kim wypadku rodzina nie płaci 300 rb. kary, lecz tylko sam rekrut ulega karze kryminalnej po ujęciu go przez władze policyjne.

— Kradzież.

Do mieszkańca p. Tucholskiego (Tea-tralna Nr. 23) za pomocą podrobionego klucza dostali się złodzieje, którzy skra-dli 28 rb. gotówką.

— Echa kradzieży.

Strażnicy ziemscy ujęli podejrzanego o kradzież butów remiferowych i upr-żę na konie księdzu J. Knorowi we wsi Poczesna, w gminie Kamienica Pol-ska. Aresztowany nazywał się Janem Rakowskim i jest mieszkancem wsi Poczesna.

— Ze szpitala.

W ciągu dnia wczorajszego w szpi-talu miejskim znajdowało się na kuracji: mężczyzn 41 i kobiet 22.

— Z rzeźni miejskiej.

W ciągu doby ubiegłej w rzeźni miejskiej ubito: wołów sztuk 4, krów 10, cieląt — 49, trzody chlewnej—28, i baranów—.

— Aresztowania.

W ciągu dnia wczorajszego aresztowa-no w naszym mieście następujące o-soby:

dla sprawdzenia osobistości: Antonie-go Słizankiewicza, Antoniego Matyję i Jana Biedę;

za ucieczkę z zesłania: Stanisława Srokosza, Tomasza Osyrę i Zygmunta Kaczmara.

— Korespondencje.

— Z Noworadomska.

— Z wystawy ruchomej.

W dniu wczorajszym wystawę zwi-ędziła również spora ilość osób, które w samej rzeczy, niezmiernie interesowały się wystawionymi eksponatami.

Stosownie do zapowiedzi we wczorajszym numerze, w dalszym ciągu przy-jrzyśmy się wytwórczości miejscowych wystawców.

W pawilonie mniejszym pod oknem mieszczą się rondle, czajniki, kubły itp. przedmioty wyrabiane z jednostajnej miedzi, w fabryce gorzelniczo-krętyfikacyjnej w Radomsku p. M. Czajczyńskiego. Wyroby te nagrodzone były medalem wielkim srebrnym na wystawie Cz-estochowskiej, nie ulega zatem wątpliwości, że ze wszech miar zasługują na uznanie, tym więcej, że jest to wyrób krajowy.

Obok, na okrągłym stoliku stoi piękna gablotka wieżowa oszklona, w której znajduje się mydło, nagrodzone również medalem wiel. srebr. w Cz-estochowie, wyrobu fabryki p. J. Włodar-czyka. Po wystawie Częstochowskiej fabryka ta cieszy się obfitym zbytem i uznaniem.

W tym samym rzędzie spotykamy kramik z wyrobami cukierniczymi i kwa-sem chlebowym, wyrobu p. A. Szew-czyka, który od niedawna dopiero roz-począł swą pracę w tym kierunku, a jednak zdobywa sobie szerokie uznanie, co widzimy z zamówień jakie wystawca otrzymał już w czasie wystawy.

W sąsiedztwie znajdują się artykuły odłwane miejscowej fabryki p. W. Katuszewskiego.

Ku wygodzie publiczności korespon-dent nasz z Radomska p. Ak. ustawił w głównej sali wystawy szafkę, gdzie

można nabywać pojedyncze numery „Gazety Częstochowskiej“.

O pozostałych wystawcach wspomnimy jutro.

**Z Łodzi.**

**— Strajk.**

Od paru tygodni trwają nieporozumienia pomiędzy robotnikami i właścicielami cegielni.

Ponieważ robotnicy żądają podwyżki 50 kop. na tysiąc cegieł, co w stosunku do dawniejszej płacy wynosi 25 proc. a fabrykanci nie mogli się na to zdecydować, przeto robotnicy zaczęli częściowo strejkować.

**— Skazanie.**

Sąd okręgowy rozpatrywał sprawę Mojżesza Szpringfedera, który zatrzymał się w hotelu „Wiktoria“ w Łodzi, przedstawiając paszport na imię Iwana Szetakowa z Irkucka. W hotelu przebił otwór w numerze i dostał się do pokoju przyległego, gdzie wylamywał drzwi kasy żelaznej. Spłoszony wyskoczył oknem, lecz go ujęto. Sąd skazał Szpringfedera na 4 lata rot areztańskich.

**Z Warszawy.**

**— Pielgrzymka do Częstochowy.**  
Na uroczystość koronacji obrazu N. M. P. w Częstochowie, która odbędzie się dn. 22 maja, pierwsza pielgrzymka po wysłuchaniu solennej wotywy w kościele św. Ducha (po-paulińskim) o godz. 9 rano.

**— Kometa Halley'a.**

Wczoraj o godz. 3 i pół rano po raz pierwszy ukazała się w Warszawie kometa Halley'a. Kometę dobrze widać było przez lornetkę, jako zamgloną nieco wydłużoną gwiazdkę; można ją było również dostrzedz, choć z trudnością i gołym okiem.

Po kwadransie kometa zniknęła.

**Z Krakowa.**

**— Repertuar teatru krakowskiego zapowiada:**

Sobota 30. „Nora“. Dramat w 3 akt. H. Ibsena.

Niedziela 1 po poł. „Major Barbara.“ Komedja w 4 aktach B. Shaw'a. (pół ceny).

Niedziela 1 wieczór. „Zaczarowane koto“. Baśń dramatyczna wierszem L. Rydla.

Poniedziałek 1. „Dzieje Orestesa“. Tragedja w 5-ciu aktach Ajschylosa, tłumacz. Jana Kasprowicza.

**Ostatnia poczta.**

**ECHA ORYGINALNEGO ZAKŁADU.**

Właściciel ziemski, milioner Canko, który zobowiązał się wybudować własnym kosztem gimnazjum żeńskie pod warunkiem, że naczelnik ziemski Kolibaba skosi własnoręcznie 8 dziesięcin, pod wszelkimi pozorami wykręca się od wypłaty przegranej. Kolibaba dał mu termin do 3 maja, poczem wystąpił z ariusza na drogę sądową. Zakład ów stał się, jak wiadomo, powodem uwolnienia od służby Kolibaby, który pościwił się zawodowo adwokackiemu.

**NOMINACJE BISKUPÓW.**

Według ostatniej wiadomości, bule papieskie mianują ks. Kluczyńskiego arcybiskupem metropolii mohylowskim, ks. Zarnowieckiego biskupem żytomierskim, ks. Łosińskiego — kieleckim i ks. Ryxa — sandziemińskim, mają być wygotowane i nadesłane do Petersburga z Rzymu około 20 maja. Wobec formalności, których dokonać wypadnie w Petersburgu po otrzymaniu bull, konsekracja nowych pasterzy odbyć się nie będzie mogła wcześniej, jak w połowie czerwca.

**Pożar w Piotrkowie.**

Wczoraj wieczorem miasto nasze zostało zaalarmowane ogłosem trąb pożarnych. Lotem błyskawicy rozszła się wieść, iż w Piotrkowie szaleje pożar. Co do rozmiarów pożaru, nie można sobie być zdać sprawy, z tego względu, iż pierwsza wieść, przesłana telefonem kolejowym, była niezwykle lakoniczna i dopiero telegram, wzywający pomocy straży częstochowskiej, kazał domyślać się katastrofy groźniejszej. Jednocześnie od naszego stalego korespondenta w

Piotrkowie otrzymaliśmy telegram treści następującej:

„Piotrków 29. Kolo godz. 7 i pół przy ul. Bykowskiej wybuchł pożar w olbrzymiej posesji Szpana. W jednej chwili zostały zagrożone, mieszczące się w tej posesji: browar Braulińskiego, teatr, biura Piotrk. Tow. Pożyczk.-Oszczędnościowego oraz lokal pensji. Pożoga grozi sąsiednim posesjom. Straż ogniowa usiłuje zlokalizować niszczący żywioł. Wśród mieszkańców panika: Proście o przysłanie waszej straży.“

Istotnie straż częstochowska na pierwszą wieść o potrzebie współdziałania, jak zwykle bardzo szybko się zmobilizowała i już przed 10-tą znalazła się w orduku na rampie kolejowej. Tutaj jednak z niewiadomych przyczyn zwłoczono z wyjazdem i gdy już tabor straży znajdował się w wagonach i godzinie blisko oczekiwał na wyruszenie, nadszedł telegram z Piotrkowa, odwołujący wezwania. Zwrócono również z drogi straż radomską. Sądząc z tego, pożar zmałał, co zresztą potwierdził drugi telegram naszego korespondenta, wysłany z Piotrkowa po północy.

„Piotrków 30. Dzięki nadludzkim wysiłkom straży teatr ocalał. Płoną domy Braulińskiego, jednak pożar nie zagraża już domom sąsiednim“.

Do Piotrkowa wysłaliśmy korespondenta specjalnego.

**TELEGRAMY.**

(Agencji Petersburskiej i własne).

**Powstanie w Albanii.**

Saloniki 29. Z Ferizowicz dochożą wieści o klęsce albańczyków. 22 bataliony pomazzerowały na Kozanik i po drodze rozbiły albańczyków. Atak na przemyk oczekiwany jest lada chwila. Przybyło jeszcze 8 batalionów z Uskiubu.

Saloniki 29. Mieszkańcy okręgu Lukarskiego w wylajacie Janińskim odmówili płacenia nowych podatków. Postrawiono tam batalion wojska.

**Święto majowe.**

Paryz 29. Z powodu projektowanych w dn. 1 maja manifestacji socjalistycznych w lasku Bułońskim, rząd wydał odezwe, z której uprzedza, że wszelkie pochody zarówno w lasku, jak i w Paryzu będą rozprasane siłą.

Berlin 29. Policja zabrała w całym okręgu górniczym Ślązka pochodów socjalistycznych, zapowiedzianych na dzień 1 maja.

**Proces Tarnowski.**

Wenecja 29. Prokurator wygłosił długą mowę, w której wykazując, że plan zbrodni był uknuty na długo przed spełnieniem jej, żąda surowego ukarania wszystkich oskarżonych. Wyrok spodziewany jest wkrótce.

**Przyznauie się Hofrichtera.**

Wiedeń 29. Porucznik Hofrichter po 5-miesięcznym w zienu, przyznał się narazie, że rozesał 12 wyższym oficerom cjanalki, w celu zapewnienia sobie kariery wojskowej.

**Wybuch bomby.**

Tyflis 29. Na ulicy Woroncowskiej na podwórzu garbarni rzuciono bombę, która wybuchła, nie czyniąc jednak szkody. Zaareztowano 3 osoby.

**Pośmierci Björnsona.**

Koenhaga 29. Przewiezienie zwłok Björnsona z tutejszego dworca centralnego na okręt wojenny norweski odbędzie się w sobotę w południe z niezwykłą uroczystością. W kondukcje weźmie udział gabinet „in corpore“, wszystkie instytucje rządowe i prywatne. Wszystkie domy przybrane będą żałobnie. W porcie wygłosi mowę żałobną prezes ministrów, poczem zwłoki, wśród huku dział, przewiezione zostaną przez marynarzy duńskich na okręt norweski. Pogrzeb odbędzie się w Chrystjanji, prawdopodobnie 3-go maja.

**Spór rosyjsko-japoński.**

Pekin 29. Pościwi rosyjskiemu polecono, aby oświadczył ministrowi Wajbubowi, iż wobec niechęci rządu chińskiego do uzgodnienia przepisów o żegludze na rzecze Sungari z przynależnymi Rosji, według umowy, prawami, rząd rosyjski nie może wspomnianych przepisów akceptować. Z tego powodu, jeżeli do 18 czerwca r. b. tj. do terminu, na który były one bezwarunkowo przyznane przez posła rosyjskiego - nie zostaną wypracowane zgodne z rosyjskimi przepisami, rząd rosyjski żąda wynagrodzenia za wniesione przez rosyjskich właścicieli statków podczas ubiegłej nawigacji opłaty celne.

**Postanowienie obowiązujące**

o zabezpieczeniu odpoczynku normalnego pracującym w zakładach handlowych, składach i kantorach, wydane wzmianiam takiegoż postanowienia obowiązującego z dn. 20-go czerwca st. st. 1907 r.

(Dokończenie).

II.

Handel i zajęcia pracujących w zakładach handlowych, składach i kantorach winny być prowadzone:

B. W niedziele i święta.

19. W rządowych sklepach monopolowych:

a) w dni świąteczne cerkwi prawosławnej (prócz niedziel i dwudziestiatych), a mianowicie: w drugi i trzeci dzień Wielkiej Nocy, w drugi i trzeci dzień Bożego Narodzenia, 1 (14) stycznia, św. Ducha, 23 kwietnia (6 maja), 6, 9, 14, 25 maja (9, 22, 27 maja i 7 czerwca), 29 czerwca (12 lipca), 20, 22 i 30 lipca (2, 4 i 12 sierpnia), 29 i 30 sierpnia (11 i 12 września), 26 września (9 października), 1, 5, 21 i 22 października (14, 18 października i 4, 5, listopada, 14 (27) listopada oraz 6 (19) grudnia, o ile nie te nie wypadną w niedzielę lub w które dwudziestą święto handel rozpoczyna się z ukończeniem nabożeństwa w najbardziej czczonej świątyni miejscowej t. j. o godzinie 1-jej po poł. i kończy się o godz. 5-jej po poł.

b) w święcone według nowego stylu święta kościoła rzymsko-katolickiego:

1-go stycznia, piątek i sobota wielkiego tygodnia, Oczyszczenie N. M. P., Zwiastowanie N. M. P., św. Apostołów Piotra i Pawła, Wniebowzięcie N. M. P., drugi dzień Wielkiej Nocy, Wniebowstąpienia Pańskiego, Zesłanie Ducha św., Bożego Ciała, Narodziny N. M. P., Wszystkich Świętych, Niepokalanego Poczęcia N. M. P., 24 i 26 grudnia, Zmarłychwstanie Pańskie i we wszystkie miejscowe święta kościelne, o ile nie wypadną one w niedzielę lub w którym handel rozpoczyna się z ukończeniem nabożeństwa w najbardziej czczonej świątyni miejscowej t. j. o godzinie 1-jej popołudniu i kończy się o godz. 5-jej popoł.

c) w pierwszy dzień Wielkiej Nocy, Trójcy św., Narodzenia Chrystusa Pana według nowego i starego stylu, w niedzielę i święta cerkwi prawosławnej: 6 (19) stycznia (Objawienie Pańskie), 2 (15) lutego (Oczyszczenie N. M. P.), 25 marca (7 kwietnia) (Zwiastowanie N. M. P.), Wjazd Chrystusa l'ana do Jeruzolimy, Wniebowstąpienie Pańskie, 5 (19) sierpnia (Przemienienie Pańskie), 15 (28) sierpnia (Wniebowzięcie N. M. P.), 8 (21) września (Narodzenie N. M. P.), 14 (27) (Podwyższenie Krzyża św.), 21 listopada (4 grudnia) (Ofiarowanie N. M. P.), a również w wielki piątek według star. st. sprzedaz w rządowych sklepach monopolowych nie jest dokonywana zupełnie.

20. Zajęcie pracowników w kantorach bankierskich i wszelkich innych kantorach w niedziele i święta kościoła katolickiego, wymienione w punkcie 18 nie jest dopuszczalne, za wyłączeniem kantorów z personelem żydowskim, w których zajęcia są dozwolone w godzinach od 12-jej w południe do 5-jej wieczorem.

Postanowienie obowiązujące z dn. 20 czerwca (3 lipca) 1907 roku, dotyczące odpoczynku pracowników zakładów rzemieślniczych pozostaje w swej mocy za wyjątkiem gołarni (zakładów fryzjerskich), w których zajęcia pracowników w niedziele i dni świąteczne jest dopuszczalne od godz. 8 rano do 12 w południe.

Piotrków 9 (22) kwietnia 1910 r.

P. o. Gubernatora,  
wice-Gubernator  
(podp.) Fortwengler.

**Björnson — Björnsterne.**

Zmarły przed paru dniami znakomity poeta i pisarz norweski Björnson-Björnsterne, urodził się w roku 1832 w Kvikne w Osterdalen. Już podczas studiów uniwersyteckich w Chrystjanji w roku 1852 rozpoczął swoją działalność literacką od krytyk i recenzji teatralnych, pomiędzy zaś latami 1856 59 stał na czele teatru w Bergen.

Po odbytej podróży do Włoch i Rzymu wstępując z szeregiem nowel z życia włościan norweskich, jak „Arnei“,

„En glat gut“ i inne. Te nowele chłopskie, mające lot starych „sag“ skandynewskich, stanowiły zwrot w literaturze norweskiej i stały się fundamentem późniejszej sławy Björnsona. Ugruntowały ją dalsze utwory pisarza, a pomiędzy innymi dramaty „Kong Sverre“, trylogia „Sigurd Slembe“, „Marja Stuart“ i „Skotland“, „De Nygigte“ i inne.

Utwory sceniczne B. cechuje duża siła dramatyczna, wybitna charakterystyka osób i świetny język; natomiast słabszą jest w nich kompozycja. Björnson uprawiał też i lirykę, a zbiór jego pieśni p.t. „Digte og Sange“, odznacza się wielką pięknością. B. brał też czynny udział w życiu politycznym kraju; redagował dziennik ludowy „Norsk Folkeblad“ (1866—71) i wydał cały szereg ulotnych prac politycznych tudzież broszur. Z przekonań swoich należał B. zawsze do lewicy demokratycznej.

Z dzieł B. przełożono wiele na język polski, a jednym z pierwszych tłumaczyń znakomitego poety norweskiego był E. Łubowski („Bankructwo“, „Nowożeńcy“, „Król“ itd.) Brandes poświęcił obszerne studjum Björnsonowi i Ibsenowi („Björnson og Ibsen“). Śmierć znakomitego pisarza okrywa żałobą całą Norwegię.

Parę lat temu powziawszy błędne wiadomości o stosunkach, panujących w Galicji, wystąpił B. żywo przeciw Polakom, obwiniając ich o uciskanie Rusinów. Niesłuszną tę napaść odparł w odpowiedzi gruntownie Henryk Sienkiewicz.

**ROZMAITOŚCI.**

—x—

**— Niespodzianka geograficzna.**

Komisja holenderska, wysłana w celu zbadania i wymierzenia wysokości góry Wilhelmyny w holenderskiej części wyspy Nowej Gwinea, dotarłszy na znaczną wysokość tej góry wśród ogromnych trudów, stwierdziła, że szczyt jej wznosi się na 7,600 metrów ponad poziom morza.

Wiadomość ta jest niespodzianką dla geografów, którzy dotychczas nie przypuszczali, aby góra ta mogła mieć taką wysokość. Niemniej nie przypuszczano, żeby i tak wysokie góry znajdować się mogły na wyspach. Nowa Gwinea nie wprawdzie wyspą ogromną, największą ze wszystkich wysp na ziemi, lecz i w wielkich wyspach—np. na Madagaskarze i Borneo—góry tak znacznej wysokości nie dosięgają.

Góra Wilhelmyny jest najwyższym wzniesieniem górskim po za olbrzymi Himalajów, a najwyższym na południowej półkuli, gdzie najwyższy szczyt Akonkagua w Andach południowo- amerykańskich dosięga tylko 7.000 metrów.

**— Przyjaźń.**

Jeden z najsuabtelniejszych i najoryginalniejszych autorów niemieckich, P. Altenberg, zapytany, czy dużo miał w życiu przyjaciół, w ten sposób charakteryzuje istotę przyjaźni: „Znam tylko demo dwu ludzi, którzy są przyjacielsko względem mnie usposobieni, to jest mój brat i pan N. Oni rozumieją wszystko, co myślę, czuję i mówię, i komentują to zawsze w sposób dla mnie najuczciwszy, bez t. zw. „japanek“. Starają się odczuć to, co jest w mnie cenniego, a nie wsluchują się w zgryzty. Zbierają, że się tak wyrażę: smietankę, a nie biadając nad mlekiem, nieco wodnistem, które jest pod spodem, widząc w tem prawo natury.“

Przyjaciel syntetyzuje nas podług ukrytych w głębi ideałów, a nie na zasadzie statobestek powierzchownych i prostru czuając na każdą chwilę wzniosła: Stowem: pojmują oni uchybienia, a czczą naszą siłę. Obchodzą się z nami

W poniedziałek dnia 2 Maja jako w osmą rocznicę śmierci k. p.

**Piotra Wnopowskiego**

b. Prezydenta m. Częstochowy

odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie 10 z rana w kościele po Marjawitkach, o czym zawiadomiamia przyjaciele i życzliwych pamięci zmarłego

ŻONA



jak ze szlachetnymi odmanami pięknych ptaków, psów i t. p.; widzą pewne osobliwości, a nie żądają rzeczy niemożliwych. Ten rodzaj zyciowej sentymentalności stanowi właśnie istotę przyjaźni. Wszystko inne jest czcym frazezem lub kłamstwem. Zwykle tylko względem nieboszczyków mamy tę szlachetną pobłażliwość, bo dopiero po śmierci zaczynamy w naszych bliźnich cenić, co za życia było największym przewinieniem, t. j. że czuli i myśleli inaczej, jak my!

jak my!

— Jedyny słuchacz.

W Paryżu zmarł sędziwy profesor d'Arbois de Jabainville, który zajmował w Collège de France katedrę lingwistyki celtyckiej. Było to raczej stanowisko honorowe, niż rzeczywiste, ponieważ profesor przez lata całe nie miał ani jednego słuchacza. Tajemnica lingwistyki celtyckiej nie budziła zainteresowania. Profesor przybywał jednak stale o oznaczonej godzinie do kolegium, aby, stwier-

dziwszy brak słuchaczy, powrócić do swych badań. Pewnego dnia, ku niezmiernemu zdziwieniu, zauważył, że przecie wchodzi ktoś za nim do sali wykładowej. Był to jeden ze znanych karykaturzystów paryskich, który zwrócił uwagę na piękną, charakterystyczną głowę uczonego, i chciał się jej dokładnie przyjrzeć. Profesor wszedł więc na katedrę i rozpoczął wykład, podczas którego malarz mógł dokładnie, pod pozorem notowania, korzystać z bezpłatnego

modelu. Następnego dnia karykatura pojawiła się w pismach — i to była nagroda, jaką profesor celtycki otrzymał od swego jedynego słuchacza, w ostatnich latach swej działalności.

— Waluty zagraniczne.

Marka = 46.26.  
Korona = 39.43.  
Frc. = 37.52.

— ∞ o ∞ —

# Fabryka wód mineralnych „ZDRÓJ” aptekarza St. Wągrowskiego

„ w Częstochowie III aleja № 62, tel. 31 „ZDRÓJ” Nagrodzona medalami „ „ „ „ „ „ „ „  
 Podaje do ogólnej wiadomości, że pojawiły się syfony z wodą sodową nie pochodzącą z fabr. „Zdrój” z etykietami łudząco podobnymi do etykiet wyżej wymienionej fabryki, widocznie w celu wprowadzenia odbiorców w błąd. To zmusiło etykiety na wodę sodową zmienić w ten sposób, że jedna połowa etykiety będzie koloru białego, druga niebieskiego i na etykiety wytryskują „Zdrój”. Na wszystkich syfonach jest wpalona firma na szkle, na co uprzejmie proszę zwracać uwagę, gdyż inne syfony przyjmowane nie będą. Poleca wody mineralne w syfonach i fiaskach, lemoniady owocowe i kwas Szampański wyborny jako napój chłodzący. Wszystkie wody wyrabiane na kwasie węglanym płynnym. Z dniem I Maja rozpocznie się sezon picia wód mineralnych na szklanki w parku miejskim w altanie wprost pawilonu Tow. Akc. Zawiercie. Fabryka „Zdrój” posiada reprezentację kwasu węglanego pierwszej i największej w kraju warszawskiej fabryki.

Dostawa wód na zabawy i przyjęcia.

!!! Żądać wszędzie wyrobów fabr. „Zdrój” !!!

## PIERWSZA PRASKA FABRYKA ORKIESTRJONÓW DIEGO FUCHS W PRADZE.

POLECA Orkiestrjony, zastępujące 5 do 20-tu instrumentów z zastosowaniem siły ciężarów, lub elektrycznej poznane i szacownie wyróżnione na WYSTAWIE CZĘSTOCHOWSKIEJ

Przedstawicielstwo: Dom Handlowo-Romisowy **Zdzisław RYLSKI** Częstochowa, Aleja II Nr. 33 Tel. 93  
 ORKIESTRJONY PIĘCIU TYPOW NADESZŁY.

**„ARYSTOKRATYNA”**  
 Krem i proszek.



Odnaczony na wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.

„Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgliku antyseptycznie i orzeźwiająco, już po krótkim użyciu — staje się skórę białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku.

Piegi, zmarszczki, wagi, żółte plamy „Arystokratyna” usuwa po kilkurazowym użyciu.

ŻAĐAĆ W SKŁADACH APTECZNYCH I APTEKACH.  
 Główny skład na Król. i Cesarstwo w składzie aptecznym  
**WACŁAW ORZEŁ** w Częstochowie, III Aleja Nr. 48.

**H. KOCZAŁSKI & Co, Dom Komisowo-Spedycyjny**  
 Częstochowa, Herby pr., Herby ros. i Granica  
 Kator mieści się przy ul. Panny-Maryi Nr. 18 w oficynie na lewo (parter). Telefon 38.  
 W zakres operacji wchodzi: olenie i ekspedycja towarów przyrzeczowych i wywozowych na warunkach najprzystępniejszych. 448-180-2

**Centralna Stacja Elektryczna w Częstochowie**  
 Biuro w gmachu Magistratu.  
 Sprzedaż i wynajem motorów elektrycznych na raty miesięczne i kwartalne.  
**Najtańsza i najdogodniejsza siła motoryczna dla fabryczek i warsztatów** 679

**Mydłem nafcianem**  
 z „Latarnią morską”  
 WYROBU SYSTEMU ANGIELSKIEGO  
 Hordliczki i Stamirowskiego w Łodzi



znaczenie pierze się: białoziną, bawelnianą, półwełnianą, jedwabną, koronki, franki, korthy, meble, dywany etc.  
 Po sposobu użycia zwracać się do reprezentantów:  
 Paweł Haida, Warszawa, ul. Wronia Nr. 51, telefon Nr. 159-54  
 Edmund Bogdański, Łódź, ul. Dziełna Nr. 30, tel. Nr. 11-26  
 L. Senior i D. Bochenek, Częstochowa  
 M. Zukier, Kalisz, ul. Wrocławska Nr. 42  
 M. Zylber, Białystok  
 M. Sz. Melchior, Radom  
 lub wprost do fabryki  
 Mydło nabywać można we wszystkich sklepach mydlarskich, kolonialnych i składach aptecznych. 780

**„LECH” Kantor Przewozowy**  
 Aleja 3-cia № 55, telef. 828.  
 Uskuteczna szybko i dokładnie przeprowadzki mieszkań, biur, fabryk i t. p. z gwarancją. Wysła i odbiera wszelkie towary z kolei

**American Cycle Company**  
 Warszawa, Elektoralna 4.  
 Najlepsze Rowery i części do szycia Najlepsze



Za gotowca Rapaty

**PZYJECHAŁ ZNANY Chiromant - fizjonomista WACŁAW PYFFEL**  
 Przepowiada: przeszłość, teraźniejszość i przyszłość; także przepowiada wypadki, mogące przytrafić się w przyszłości  
 Przyjmuje oddanie od 10 do 2 po poł. i od 4 do 9 wieczorem.  
 Adres: Częstochowa, I Aleja Nr. 12. 774

**SOLEC** Medal złoty wyst. Ciech. 1908 roku dypl. uzn. wyst. hyg. w Lubl. 1908  
 Zakład wód mineralnych starczano-słonnych  
 SEZON OD 7 (20) MAJA DO 7 (20) WRZEŚNIA.  
 Znane ze swej skuteczności w reumatyzmie, zółtaczce, nerwobólach, przymocuje; kąpiele mineralne siarczano-słone, mułowe ogólne i częściowe, łągowe i gazowe. Przez lekarza prowadzony dział mechano-elektrotarapii, gimnastyki leczniczej.  
 Szpital na 25 łózek, w którym miesięczny pobyt wraz z utrzymaniem i kąpielami kosztuje około 30 rb.  
 Hotel z restauracją, salą balową i teatralną. Nowowzniesiony, wszelkim wymaganiom komfortu odpowiadający hotel-pensjonat. Mieszkania rodzinne w willach. Nowe efektowne oświetlenie. Stała orkiestra, rejunjon, czytelnia dobrze zaopatrzona. Tennis.  
 CENY NISKIE. Wygodne mieszkanie, całkowite utrzymanie kuracja od 80 rb. miesięcznie. Ceny mieszkań zakładowych od 20-go maja do 20-go czerwca i od 20-go sierpnia do 29 września o 25% tańsze.  
 W czasie sezonu telegraf na miejscu. Wszelkie przekazy pieniężne na Solec uskutecznia Dom Bankowy B. Popławski w Warszawie, Mazowiecka Nr. 18.  
 Rejzard przez st. Kolejową KIELCE skład zezwala samochodem w 3-4, powozami w 5-6 godzin do Zakładu. Wyjazd samochodem z Kielc codziennie o godzinie 4-5j po południu. Informacji udziela Zarząd Solca: poczta Stopnica, g. Kieleckiej. 668

**ZAKŁAD artystyczno-fotograficzny Wacława Wesołowskiego w Częstochowie**  
 róg II Alei i Teatralnej 25.  
 Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres nowoczesnej fotografii po cenach przystępnych.

**PIERWSZORZĘDNE Biuro Nauczycielskie Z. Jasińskiego**  
 NA LATO poleca francuzki, angielski, niemiecki, nauzyjelektki, korepetytorów, guwernerów. Sprowadza francuzki z własnego biura w Paryżu, angielski z Londynu.  
 Warszawa ul. Włodzimierska 19.

**Do wynajęcia** od 1-go maja Dwa duże pokoje od frontu z kuchnią-może być sklep Aleja № 60 także urządzenie sklepowe do sprzedania

**Plac** za 1,200 rb. w dobrym punkcie sprzedam za pół ceny Aleja 71 Bielski. 806

**Dom** z ogrodem morgowem precu-owoe różnego rodzaju, kłosem lipy, świerki studnia woda dobra i czysta, słowem uto-rcza miejscowość sprzedam za 6000 rubli wiadomości Bielski Częstochowa III Al. 71 m. 3. 824

**Ogród** do sprzedania pięć morgowy dobrze zagospodarowany. Wiadomości na miejscu przy Kiedrzyńskiej drodze w Częstochowie Antoni Przybylski. 826

**Mam do sprzedania fortepian** za 100 rb. II rynek Arbusow. 828

**Fabryka** dźwi i okien przyjmuje roboty do cheblowania, rżnięcia i kielowania Krakowska 15 telefon 292 Bracia Świeży. 782

**Wózek** dziecinny dwukolowy sprzedam Szkoła № 8 m. 5- 800

**Dom** za 5,000 za 3,000 w najlepszym punkcie blisko stacji nowo budującej przystółce wartość podwójna Ale 3 71 m 3 Bielski. 807

**Po cenie** przystępnej udzielam lekcji angielskiego Szkoła 8 Bra-un od 3/2-4/2. 809

**Potrzebni** uczulowie do gierni z dwóch klasowem wykastalceniem, trzechletnia praktyka, wiadomości w Administracji: 816

**PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA PRZYJMUKĄ.** Kantor własny Częstochowa Aleja II Nr. 43—w Zawierciu księ-garnia p. K. Lubcke i S-ka, — w Rakowie p. Leon Piotrowski.

**Warunki prenumeraty:** Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1.50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową, lub odnośnikiem do domów. **Ceny ogłoszeń:** Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40 po tekście k. 15, obok tekstu (nadesłane) k. 50 nekrologi k. 20 Drobne ogłoszenia po 3 k. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie k. 20